

**Sygn. akt: I C 632/16**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 kwietnia 2018 r.

### **Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny**

w składzie następującym: Przewodniczący SSO Juliusz Ciejek

Protokolant: sekr. sądowy Aleksandra Bogusz

po rozpoznaniu w dniu 10 kwietnia 2018 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. O.**

**przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.**

### **o zapłatę i ustalenie**

I. zasądza na rzecz powoda A. O. od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 34.660 (trzydzieści cztery tysiące sześćset sześćdziesiąt) zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 10 kwietnia 2018 r. do dnia zapłaty,

II. w pozostałym zakresie powództwo oddala,

III. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 11.297 zł 92 gr (jedenaście tysięcy dwieście dziewięćdziesiąt siedem złotych dziewięćdziesiąt dwa grosze) tytułem zwrotu kosztów procesu,

IV. nie obciąża powoda kosztami sądowymi w części nieuiszczonej,

V. nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Olsztynie kwotę 1. 624 zł 95 gr (jeden tysiąc sześćset dwadzieścia cztery złote dziewięćdziesiąt pięć groszy) tytułem kosztów sądowych.

**Sygn. akt I C 632/16**

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 26 października 2016 r. A. O. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od Towarzystwa (...) S.A. w W. kwoty 300.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi do dnia 13 maja 2016 r. do dnia zapłaty oraz ustalenie odpowiedzialności pozwanego za skutki zdarzenia mogące ujawnić się w przyszłości. Wniósł także o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego kosztów według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, że w dniu 18 listopada 2015 r. w pojazd prowadzony przez powoda uderzył samochód ciężarowy. W związku z wypadkiem doznał licznych obrażeń ciała. Od tego momentu cierpi na zaburzenia snu, stał się również osobą niezdolną do pracy. Powód wymaga przyjmowania zabiegów lekarskich i rehabilitacyjnych. Ponosi koszt leczenia i leków. Z uwagi na stan zdrowia zmuszony był zrezygnować ze zleconych wcześniej prac, co naraziła go na bezpośrednią utratę zdolności do zarabkowania. Szkodę w tym zakresie wyliczył na kwotę 150.000 zł. Nadto doznane obrażenia ciała wpływają na zaburzenia snu, koncentracji, co przyczynia się do pogorszenia kondycji psychicznej powoda. Dlatego dochodzi dodatkowo 150.000 zł tytułem zadośćuczynienia (k. 3-10).

W odpowiedzi na pozew, Towarzystwo (...) S.A. w W. wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów procesu.

Pozwana zakwestionowała w całości roszczenie dochodzone przez powoda w niniejszej sprawie. Wskazała przy tym, że wysokość przyznanych świadczeń została ustalona w oparciu o indywidualne okoliczności wypadku, któremu uległ powód. Od dnia wydania ostatniej decyzji, strona powodowa nie przedstawiła pozwanej żadnych dowodów, które mogłyby prowadzić do wypłaty dodatkowych świadczeń. W ocenie pozwanej żądane kwoty są zbyt wygórowane i prowadzą do bezpodstawnego wzbogacenia powoda. W przypadku roszczenie opartego na art. 189 k.p.c., pozwana stoi na stanowisku, że powód nie wykazał interesu prawnego w żądaniu ustalenia odpowiedzialności na przyszłość. Pozwana z ostrożności procesowej zgłosiła zarzut przyczynienia się do powstania szkody lub zwiększenia jej rozmiarów, przez brak zapiętych pasów (k. 114-121).

Na rozprawie w dniu 7 lutego 2017 r. pełnomocnik powoda wskazał, że w ramach dochodzonego roszczenie odszkodowawczego domaga się 140.000 zł tytułem utraconych zarobków i 10.000 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia (k. 144).

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

W dniu 18 listopada 2015 r. jadący prawidłowo pojazdem marki V. (...) A. O. zatrzymał się na skrzyżowaniu na K. z sygnalizacją świetlną. Miał zapięte pasy. Gdy sygnalizator wskazywał żółte światło, jadący za powodem, kierujący pojazdem M. (...), podjął próbę hamowania. Z uwagi na opady deszczu, stracił panowanie nad pojazdem i uderzył przodem w tył pojazdu kierowanego przez powoda. W tym czasie powód jechał do swojego kontrahenta.

(dowód: notatka policyjna k. 198-205, karta wypadku k. 25-26, zeznania powoda k. 4)

Z powodu dolegliwości bólowych kręgosłupa szyjnego, jeszcze tego samego dnia powód zgłosił do Szpitalnego Oddziału Ratunkowego Szpitala Wojewódzkiego w O.. W badaniu obrazowym stwierdzono zmiany zwyrodnieniowo-dyskopatyczne kręgosłupa. W trakcie zdarzenia powód doznał urazu kręgosłupa szyjnego w mechanizmie tzw. „strzału z bicia”. Uraz tego typu występuje wtedy, kiedy szyja zostaje bardzo gwałtownie odrzucona do tyłu, a następnie do przodu. „Strzał z bicia” to rozciągnięcie tkanek miękkich szyi – mięśni i więzadeł, poza typowy zakres ich ruchów. W ten sposób dochodzi do naciągnięcia i uszkodzenia korzeni rdzeniowych biegnących do kończyny górnej. Objawy mogą wystąpić od razu lub po kilku dniach od wypadku. Dysfunkcja w tym zakresie objawia się między innym bólem. Jednym z rodzajów bólu jest drętwienie.

Powód tego samego dnia został wypisany ze szpitala z zaleceniem kontroli w Poradni Podstawowej (...). Następnego dnia zgłosił się do lekarza rodzinnego z utrzymującymi się bólami karku i drętwieniem kończyny górnej lewej. Po konsultacji ortopedycznej nałożono powodowi kołnierz S., który nosił przez 6 tygodni.

Od chwili wypadku tj. od 18 listopada 2015 r. do 26 marca 2016 r. przebywał na zwolnieniu. W tym okresie kontynuował leczenie w poradni Podstawowej (...) oraz w poradni ortopedycznej. Ostatnia wizyta miała miejsce w maju 2016 r.

Powód podejmował leczenie rehabilitacyjne w okresie marca i kwietnia 2016 r. oraz w maju 2016 r. W trakcie leczenia rehabilitacyjnego w sierpniu 2016 r. ruchomość kręgosłupa szyjnego nadal była ograniczona. Łącznie odbył trzy turnusy rehabilitacyjne w oddziale dziennym MSWiA, polegające na zabiegach i rehabilitacji ruchowej. Leczenie rehabilitacyjne odbywało się w ramach prewencji rentowej ZUS.

(dowód: dokumentacja medyczna k. 17-24, k. 39-41, opinia biegłego neurologa J. Z. (1) k. 271-274, w szczególności k. 273, harmonogram zabiegów k. 37-38, k. 45-54, ustna uzupełniająca opinia biegłego J. Z. (1) złożona na rozprawie w dniu 10 kwietnia 2018 r. )

Orzeczeniem Lekarza Orzecznika Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w O. z dnia 10 czerwca 2016 r. powód został uznany za niezdolnego do pracy. Przyznano mu jednocześnie świadczenie rehabilitacyjne na okres 4 miesięcy licząc od dnia wyczerpania zasiłku chorobowego. Zalecono także wyjazd do sanatorium. Powód pojechał do S.. Przebywał tam 24 dni. Po okresie pobytu w sanatorium stan zdrowia się poprawił. Niektóre bóle ustąpiły, a inne zwiększyły swoją siłę. W dalszym ciągu powód kontynuował rehabilitację. Zaczął ćwiczyć w domu. Po upływie okresu 4 miesięcy, powodowi przedłożono świadczenie rehabilitacyjne na kolejne 4 miesiące.

(dowód: orzeczenie k. 30-35, zeznania powoda k. 355-356)

U powoda rozpoznano chorobę zwyrodnieniowo-dyskopatyczną kręgosłupa szyjnego z przewlekłym zespołem bólowym. Doznany uraz wygenerował dolegliwości bólowe miejscowe na schorzenia samoistne występujące wcześniej u powoda. Przybrały one charakter przewlekły. Rokowania co do wyleczenia są niepomyślne.

(dowód: opinia biegłego z zakresu traumatologii i narządu ruchu L. G. k. 245)

Powód obecnie odczuwa dolegliwości w postaci:

- bólów odcinka szyjnego kręgosłupa promieniujące do lewej kończyny górnej,
- drętwienia palców II – IV ręki lewej,
- drętwienia prawej pięty, bóle pięty po urazie ścięgna A.,
- bólów łydki prawej,
- bólów prawego zerwanego bicepsa,
- zawrotów głowy przy zmianie pozycji (powodujące upadki),
- bezsenności.

Występujące u powoda zawroty głowy są wynikiem podrażnienia układu receptorów umieszczonych w stawach kręgosłupa i tkankach miękkich. Bóle głowy mają charakter szyjnopochodny związany z podrażnieniem nerwów potylicznych wychodzących z kręgosłupa szyjnego. Nasilenie dolegliwości bólowych ma wpływ na odczuwanie przez poszkodowanego doznanej krzywdy.

(dowód: uzupełniająca opinia biegłego neurologa J. Z. (1) k. 317-319, w szczególności k. 318, ustna uzupełniająca opinia biegłego J. Z. (1) złożona na rozprawie w dniu 10 kwietnia 2018 r. )

Orzeczeniem Lekarza Orzecznika z dnia 10 marca 2017 r. Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w O., powód został uznany za niezdolnego do pracy. Z uwagi na uznanie, że dotychczasowe leczenie rokuje uzyskanie możliwości powrotu do pracy, powodowi przyznano świadczenie rehabilitacyjne na okres 4 miesięcy.

Łącznie na zasiłku chorobowym powód przebywał od 30 stycznia 2016 r. do 29 lipca 2016 r., zaś od 30 lipca 2016 r. do 28 lutego 2017 r. na świadczeniu rehabilitacyjnym. Świadczenie rehabilitacyjne średnio wynosiło 1.600 zł.

(dowód: orzeczenie ZUS k. 310-311, pismo ZUS k. 194-194v, zeznania powoda k. 356)

W kwietniu 2017 r. w wyniku zawrotów głowy, powód upadł i doznał urazu kończyny górnej prawej z zerwaniem mięśnia dwugłowego ramienia i urazem prawego ścięgna A.. Założono powodowi but ortopedyczny na jeden miesiąc.

(dowód: dokumentacja medyczna k. 17-24, k. 301-302, 303-306, 307-308, k. 309, zeznania powoda k. 356)

W wyniku wypadku z dnia 18 listopada 2015 r. powód doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu wynoszący 10% - w zakresie dolegliwości związanych z urazem kręgosłupa szyjnego i wynikających powikłań (zawroty głowy,

obecność dolegliwości nerwicowych - bezsenność), a także w zakresie zaburzeń równowagi funkcji proprioceptorów (receptorów położenia ciała) w kręgosłupie szyjnym,

Pomimo doznanego uszczerbek na zdrowiu, wydolność organizmu powoda jest dobra. Rokuje powrót do pracy. Z uwagi na długotrwały proces leczenia dolegliwości bólowych kręgosłupa istnieją śladowe szanse na ich ustąpienie w przyszłości. Nie ma w tym zakresie metod leczenia naprawczego, stosowane jest jedynie leczenie objawowe.

(dowód: uzupełniająca pisemna opinia biegłego neurologa J. Z. (1) k. 271-317-320, w szczególności k. 272, 273, 274, 317-318, opinia biegłego z zakresu traumatologii i narządu ruchu L. G. k. 245, ustna uzupełniająca opinia biegłego J. Z. (1) złożona na rozprawie w dniu 10 kwietnia 2018 r. k. 354v-355)

Przed wypadkiem, w 2011 r. A. O. z powodu pobołęwań odcinka szyjnego miał wykonane badania rezonansu magnetycznego. Badanie wykazało występowanie zmian zwyrodnieniowo-dyskopatycznych (dyskopatia, spondyloza). Powód nie leczył się z tego powodu. Od 6-7 lat leczy się z powodu nadciśnienia tętniczego. Przed 6 laty przeżył ablację układu przewodzącego serca z powodu napadowego częstoskurczu nadkomorowego.

Istniejące przed wypadkiem zmiany zwyrodnieniowo-dyskopatyczne miały wpływ na wygenerowanie dolegliwości bólowych u powoda.

(dowód: opinia biegłego neurologa J. Z. (1) k. 271-274, w szczególności k. 272, 273 i 274, uzupełniająca pisemna opinia biegłego neurologa J. Z. (1) k. 271-317-320, w szczególności k. 319, opinia biegłego z zakresu traumatologii i narządu ruchu L. G. k. 245, wyniki RM k. 246)

Aktualnie, oś kręgosłupa powoda jest zachowana, a napięcie przykręgosłupowe prawidłowe. Występują u niego ograniczenie ruchomości kręgosłupa szyjnego. Rotacja w prawo i w lewo na poziomie 40 stopni. Nachylenie boczne po 20 stopni. Zgięcie i prostowanie prawidłowe. Obwody mięśniowe kończy górnych symetryczne z widocznymi wygórowaniem w przebiegu mięśnia dwugłowego ramienia prawego. Kończyny górne bez deficytu stawowego. Czucie i ukrwienie kończyn zachowane. Chód powoda charakteryzuje się nieznacznym utykaniem na prawą nogę.

W okresie od wypadku do chwili obecnej powód używał leków przeciwbólowych. W trakcie leczenia otrzymywał też zastrzyki. Jedna paczka leku kosztowała 30 zł za 20 tabletek. W ciągu miesiąca powód potrzebował dwóch paczek leków.

(dowód: opinia biegłego z zakresu traumatologii i narządu ruchu L. G. k. 245, dokumentacja medyczna k. 242-243, opinia biegłego neurologa J. Z. (1) k. 271-274, w szczególności k. 273, zeznania powoda k. 356v)

Powód jest osobą fizyczną prowadzącą działalność gospodarczą pod nazwą Drew (...). E. A. O.. Przedmiotem działalności jest sprzedaż drewna i materiałów budowlanych. W ramach prowadzonej działalności zatrudniał pracowników, zaś sam nadzorował jakość wykonywanych przez nich prac. W ramach przedsiębiorstwa posiadał tartak w T.. Współpracował z firmami budowanymi z województwa (...). Powód jako firma cieszył się dobrą renomą. Podmioty gospodarcze z branży chętnie współpracowały z powodem.

Zarobki roczne powoda z prowadzonej przez niego działalności gospodarczej oscylowały wokół następujących kwot:

- w 2011 r. – 57.548,08 zł,

- w 2012 r. – 65.618,86 zł,

- w 2013 r. – 6.873,28 zł,

- w 2014 r. – strata 236,31 zł,

- w 2015 r. – 1.832,76 zł.

Po wypadku zarobki powoda kształtowały się na poziomie:

- w 2016 r. – przychód 11.722 zł.

Na skutek wypadku, powód zmuszony był odstąpić od zawartej uprzednio umowy z E. S., prowadzącym działalność budowlaną. Rezygnując z żądania zapłaty za wykonaną dotychczas pracę, nie został obciążony zapłatą z tytułu kar umownych.

(dowód: umowa o roboty budowlane k 58-61, zeznania świadka E. S. k. 144v, zeznania świadka R. F. k. 145-145v, PIT-36 L i PIT/B k. 160-174, PIT 28 i PIT 28/A, PIT 36 za 2015 r. k. 175-181, PIT 28, PIT 28/A – k. 182-184, a także PIT 36 k. 227-230, zeznania świadka M. L. k. 222v, pisma F. i Syn k. 55, pismo (...) S.A. k. 56, pismo powoda k. 57)

Pismem z dnia 6 kwietnia 2016 r. powód zgłosił szkodę. W wyniku podjętych działań naprawczych, pozwana wypłaciła powodowi kwoty 1.000 zł tytułem zadośćuczynienia i 1.000 zł tytułem odszkodowania.

(bezsporne, a nadto dowód: zgłoszenie szkody k. 42-44, decyzje k. 63-64 i 65-66, płyta CD k. 135)

Po wyczerpaniu limitu zwolnień zaproponowano powodowi złożenie wniosku o rentę lub podjęcie zatrudnienia. Powód ponownie rozpoczął prowadzenie działalności gospodarczej. Znalazł podwykonawców, którzy prowadzą mu firmę. Pierwsze zlecenie otrzymał w dniu 15 sierpnia 2017 r.

Aktualnie powód cały czas ćwiczy, nadal odczuwa bóle, ma zachwiania równowagi. Nie może z tego powodu pracować na wysokościach.

(dowód: zeznania powoda k. 356)

### **Sąd zważył, co następuje:**

W świetle ustalonych okoliczności faktycznych sprawy, powództwo zasługiwało na uwzględnienie, aczkolwiek w niewielkim zakresie.

W niniejszym postępowaniu powód dochodził w istocie czterech roszczeń:

- a) zadośćuczynienia z tytułu krzywdy w wysokości 150.000 zł,
- b) odszkodowania z tytułu kosztów leczenia w wysokości 10.000 zł,
- c) odszkodowania z tytułu utraconych zarobków w wysokości 140.000 zł,
- d) ustalenie odpowiedzialności za skutki wypadku z dnia 18 listopada 2015 r. mogące ujawnić się w przyszłości.

Na wstępie rozważań należy wskazać, że pozwana nie kwestionowała swojej odpowiedzialności za następstwa powstałe wskutek wypadku komunikacyjnego z dnia 18 listopada 2015 r., uznając powództwo co do zasady i wypłacając powodowi w toku postępowania likwidacyjnego odszkodowanie w wysokości 1.000 i zadośćuczynienie w również wysokości 1.000 zł. W tych warunkach należało uznać, że sama zasada odpowiedzialności pozwanej nie była sporna między stronami postępowania. Na marginesie jedynie wskazać należy, że także w toku niniejszego postępowania odpowiedzialność pozwanego Towarzystwa (...) była bezsporna.

Spór między stronami procesu sprowadzał się natomiast do oceny zasadności i ewentualnie ustalenia wysokości należnego powodowi odszkodowania oraz zadośćuczynienia.

Ustalając wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia, Sąd miał na uwadze w szczególności rodzaj doznanych przez niego obrażeń, czas ich natężenia, czas trwania cierpienia oraz skutki związane z ogólną zdolnością do

wykonywania codziennych obowiązków, w tym pracy. Nie bez znaczenie w tej mierze był stwierdzony u powoda w toku postępowania sądowego uszczerbek na zdrowiu.

Przy ocenie rozległości urazów, jakich powód doznał w wyniku zdarzenia z dnia 18 listopada 2015 r., Sąd oparł się na opiniach biegłych z zakresu narządu ruchu i traumatologii, L. G. oraz biegłego neurologa, J. Z. (1). Zdaniem Sądu wskazane opinie są spójne, rzeczowe, odpowiadają na wszystkie postawione biegłym pytania oraz zawierają jasne i logiczne uzasadnienie końcowych wniosków, przez co są merytorycznie zasadne.

Biegły z zakresu narządu ruchu i traumatologii stwierdził występowanie u powoda choroby zwyrodnieniowo-dyskopatycznej kręgosłupa szyjnego z przewlekłym zespołem bólowym. Wypadek uaktywnił występującą wcześniej u powoda chorobę, przy czym doznany uraz przybrał charakter przewlekły. Z tego też tytułu przyznał mu 6% uszczerbek na zdrowiu. Obie strony niniejszego postępowania złożyły zastrzeżenia do powyższej opinii.

Jednocześnie, w toku zgłaszanych zarzutów Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego neurologa, J. Z. (1). Biegły z kolei stwierdził, że bóle odcinka szyjnego kręgosłupa promieniującego do lewej kończy górnej i drętwienie palców II – IV ręki lewej są oznaką podrażnienia korzeni nerwów rdzeniowych. Innym zaś objawem doznanego urazu przez powoda są zawroty głowy i bezsenność. Z tego też tytułu uznał, że długotrwałość uszczerbku na zdrowiu powoda wynosi 10 %. Biegły zaznaczył jednak, że określony przez niego uszczerbek zawiera w sobie uszczerbek zdiagnozowany wcześniej przez biegłego ortopedę, jako dotyczący tego samego organu, który został jednak przez niego powiększony z uwagi na występowanie objawów neurologicznych – zawroty głowy i bezsenność warunkowaną poprzez zaburzenia nerwicowe.

W wyniku zgłoszonych zastrzeżeń przez obie strony postępowania, Sąd dopuścił dowód z uzupełniającej opinii biegłego J. Z. (1). W opinii tej określił on całłościowy uszczerbek powoda na poziomie 15%, przy czym wskazał, że należy go skorygować do wartości wskazanej w opinii z uwagi na wcześniejsze występowanie zmian zwyrodnieniowo-dyskopatycznych. Opinia ta koreluje z opinią biegłego L. G.. Obaj biegli są zgodni, że występujące wcześniej u powoda zmiany kręgosłupa, choć nie leczone (nie było ku temu takiej potrzeby) stanowiły sprzyjające podłożone do wystąpienia pourazowych dolegliwości i objawów. Biegły J. Z. (1), podobnie jak biegły L. G. uwzględnili w wyliczeniu uszczerbku zaburzenia równowagi – zaburzenia receptorów położenia ciała w kręgosłupie szyjnym. Występujące u powoda bóle mają charakter szyjnopochodny z uwagi na podrażnienie nerwów wchodzących w skład kręgosłupa szyjnego. Zaś nasilenie odczuwalnych dolegliwości bólowych wpływa na odczyn nerwicowy po przebyłym urazie i poczucie krzywdy (pourazowy zespół bólowy).

Zastrzeżenia do powyższej opinii złożyła strona pozwana, w związku z tym Sąd dopuścił dowód z ustnej uzupełniającej opinii biegłego J. Z. (1). Na rozprawie w dniu 10 kwietnia 2018 r. biegły podtrzymał w całości dotychczas złożone opinie. Udzielając odpowiedzi na zarzuty strony pozwanej wskazał, że doznany przez powoda uraz spowodował naciągnięcie i uszkodzenie korzeni rdzeniowych biegnących do kończyny górnej. Ich naciągnięcie powoduje dysfunkcję kończyny. To z kolei wiąże się z zaburzeniami ruchowymi jak np. niedowład oraz zaburzeniami czucia w postaci niedoczulicy lub bólu. Z uwagi na to, że każdy nerw, który dochodzi do kończyny górnej bierze swój początek w kilku korzeniach – uszkodzenie któregoś z korzeni promieniuje bólowo do wielu okolic kończyny górnej. Nie ma aktualnie metod pozwalających na zobrazowanie mikrouszkodzeń tkanek miękkich jak mięśnie, ścięgna, powięzie, w których znajdują się proprioceptory, czyli struktury odpowiedzialne za czucie ułożenia ciała. Występujące u powoda zwyrodnienie kręgosłupa łatwiej wygenerowało przewlekłość tej choroby, która z kolei uaktywniała się na skutek wypadku.

W ocenie Sądu, opinie pisemna biegłego neurologa, J. Z. (1), a następnie jego ustna uzupełniająca opinia złożona na rozprawie w dniu 10 kwietnia 2018 r. wyjaśniała niejasności w zakresie ustalonego uszczerbku, procesu leczenia i ustępowania dolegliwości bólowych kręgosłupa szyjnego, wpływu schorzeń występujących u powoda sprzed wypadku na stan jego zdrowia po wypadku. Opinie biegłego neurologa dawały jasny obraz oceny aktualnej kondycji zdrowotnej powoda, jak również prognozy jego wyleczenia. Mogły zatem stanowić podstawę ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie. Dlatego, Sąd na podstawie art. 227 k.p.c. oddalił wnioski dowodowe stron o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego z zakresu ortopedii (traumatologii i narządu ruchu), albowiem biegły neurolog wyjaśnił

wpływ stwierdzonej przez ortopedę choroby zwyrodnieniowo-dyskopatycznej kręgosłupa szyjnego z przewlekłym zespołem bólowym na bezsenność, zawroty głowy, równowagę, na dolegliwości nerwicowe.

W oparciu o przywołane opinie biegłych, Sąd uznał, że w następstwie wypadku z dnia 18 listopada 2015 r. powód doznał 10% uszczerbku na zdrowiu.

W tym miejscu można przejść do podstawy prawnej zgłoszonych żądań. Otóż w zakresie żądania zadośćuczynienia, należy jedynie przypomnieć, że zadośćuczynienie w myśl ugruntowanego orzecznictwa Sądu Najwyższego, jak i sądów powszechnych, określane na podstawie art. 444 § 1 k.c. w zw. z art. 445 § 1 k.c. winno mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny. Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu przede wszystkim złagodzenie doznanych cierpień i pieniężne zrekompensowanie doznanej przez poszkodowanego krzywdy. Jest to świadczenie o charakterze kompensacyjnym, które powinno stanowić ekonomicznie odczuwalną wartość, jednak nie nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa, co oznacza, że powinno zostać utrzymane w rozsądnych granicach. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wypracowane zostały szczegółowe kryteria, stanowiące podstawę do wyznaczenia poziomu „odpowiedniości” sumy stanowiącej zadośćuczynienie w przypadku uszkodzenia ciała lub wywołaniu rozstroju zdrowia. Są to w szczególności rodzaj naruszonego dobra, zakres i rodzaj rozstroju zdrowia, wiek pokrzywdzonego, intensywność ujemnych doznań fizycznych i psychicznych, rokowania na przyszłość, stopień winy sprawcy ( por. wyrok SN z dnia 20 kwietnia 2006 r., IV CSK 99/05, LEX nr 198509). W dalszej kolejności wymienia się także konsekwencje uszczerbku na zdrowiu w życiu osobistym i społecznym ( por. wyrok SN z dnia 10 czerwca 1999 r. II UKN 681/98, OSNP 2000/16/626). Określenie sumy odpowiedniej powinno być dokonane przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności konkretnej sprawy. Poza wskazanymi wyżej kryteriami należy mieć również na uwadze uciążliwość procesu leczenia i dostosowawczej rehabilitacji, długotrwałości nasilenia dolegliwości bólowych, konieczności korzystania z opieki i wsparcia innych osób oraz jej zakresu, trwałych następstw tych obrażeń w sferze fizycznej i psychicznej oraz ograniczeń, jakie wywołują w dotychczasowym życiu, w tym potrzeby stałej rehabilitacji, zażywania środków farmakologicznych, zmiany charakteru zatrudnienia, trybu życia, przyzwyczajajeń, czy też sposobu spędzania wolnego czasu. Wysokość zadośćuczynienia odpowiadająca doznanej krzywdzie powinna być odczuwalna dla poszkodowanego i przynosić mu równowagę emocjonalną, która została naruszona przez doznane cierpienia psychiczne i fizyczne.

W oparciu o powyższe rozważania, uznać należy, że powód w wyniku wypadku z dnia 18 listopada 2015 r. doznał uszczerbku na zdrowiu w wysokości 10%. Jednocześnie, trzeba też wyraźnie zaznaczyć, że stopień uszczerbku na zdrowiu nie jest jedyną przesłanką ustalenia wysokości dochodzonego zadośćuczynienia. Sąd miał bowiem na uwadze, że poza samym uszczerbkiem i jego konsekwencjami, także szereg innych okoliczności między innymi intensywność i czas trwania cierpienia, obniżającego jakość życia powoda. Dotychczasowa choroba nie stanowiła dla powoda okoliczności uniemożliwiającej lub utrudniającego codzienne funkcjonowanie. Niemniej jednak, wypadek był „impulsem” do tego, aby dotychczasową nieuciążliwą chorobę „uaktywnić”. W ten oto sposób aktualnie powodowi towarzyszy ból o charakterze przewlekłym. W wyniku bowiem wypadku z dnia 18 listopada 2015 r. u powoda występuje bezsenność, zawroty głowy, drętwienie palców lewej ręki i drętwienie pięty prawej nogi. Źródłem bowiem istniejących dolegliwości był uraz kręgosłupa szyjnego w wyniku nieszczęśliwego zdarzenia. Dopiero wypadek spowodował przewlekły charakter wcześniej występującej choroby. Dodatkowo obciążając ją bólem. Uszkodzenie korzeni rdzeniowych przekłada się na zaburzenia równowagi jako dysfunkcja receptorów położenia ciała w kręgosłupie szyjnym. Przykładem zachwiania równowagi był upadek, który miał miejsce w kwietniu 2017 r. Podczas tego wypadku, powód doznał urazu kończyny górnej prawej z zerwaniem mięśnia dwugłowego ramienia i urazem prawego ścięgna A.. Aczkolwiek wypadek ten nie był objęty żądaniem pozwu (wydarzył się pół roku później), to jednak wskazuje na jakie dolegliwości i urazy powód jest narażony.

Przy ustaleniu wysokości zadośćuczynienia z jednej strony należało mieć na względzie wygenerowanie się choroby z już istniejącej oraz występowanie przewlekłego zespołu bólowego. Z drugiej strony należało mieć na uwadze, że podjęte leczenie rehabilitacyjne w zakresie poprawy wydolność organizmu powoda. Działanie usprawniające doprowadziło do

ogólnej poprawy kondycji powoda, rokującej powrót do pracy. Sąd miał również na uwadze to, że pozwana odpowiada w granicach normalnego następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikała.

Mając na uwadze całokształt powyższych okoliczności, Sąd doszedł do wniosku, że w pełni adekwatną kwotę z tytułu zadośćuczynienia za doznaną w następstwie wypadku komunikacyjnego z dnia 18 listopada 2015 r. będzie kwota 35.000 zł. Niemniej jednak od tak ustalonej kwoty należało odliczyć świadczenie wypłaconego przez pozwaną spółę w toku postępowania likwidacyjnego, a mianowicie kwotę 1.000 zł. Dlatego zasądzeniu na rzecz powoda podlegała kwota 34.000 zł, o czym Sąd orzekł na podstawie art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1, art. 415, art. 822 § 1 k.c. oraz art. 98 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

W pozostałym zakresie powództwo o zadośćuczynienie, jako pozbawione usprawiedliwionych podstaw należało oddalić.

Drugim i trzecim żądaniem powoda było zasądzenie na jego rzecz kwoty 10.000 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia i 140.000 zł tytułem zwrotu utraconych zarobków.

Stan faktyczny w zakresie zgłoszonych roszczeń odszkodowawczych, Sąd ustalił w oparciu o zgromadzone w aktach sprawy dokumenty, to jest przede wszystkim zeznania podatkowe, których prawdziwości ani autentyczności nie kwestionowała żadna ze stron, a nadto zeznaniach samego powoda.

Zgodnie z art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Przepis zawiera szczególną regulację dotyczącą naprawienia szkody na osobie, obejmującej tylko elementy majątkowe tej szkody, albowiem naprawienie uszczerbków niemajątkowych zostało uregulowane w art. 445-448 k.c.

Naprawienie szkody niemajątkowej będącej konsekwencją spowodowaną uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia obejmować powinno wszelkie koszty będące skutkiem naruszenia dóbr osobistych. Odszkodowanie o którym mowa w art. 444 § 1 k.c. obejmuje koszty, wśród których wymienić można koszty pobytu w szpitalu, konsultacji lekarskich, dodatkowej pomocy pielęgniarki, wydatki na lekarstwa, koszty związane z transportem poszkodowanego po wypadku do domu, szpitala lub na zabieg, koszty odpowiedniego żywienia, wydatki związane z opieką i pielęgnacją po wyjściu ze szpitala. Należy przy tym podkreślić, że art. 444 § 1 zdanie pierwsze k.c. nie wyłącza możliwości dochodzenia przez poszkodowanego utraconych zarobków, mimo iż stanowi on wyłącznie o „kosztach” wynikłych z uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia.

Zgodnie z art. 6 k.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie (stronie procesu), która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Z treści tego przepisu można wyprowadzić wniosek, że w istocie wprowadza on prawo strony do przedstawienia dowodu na poparcie swoich twierdzeń. Strona bowiem nie ma materialnoprawnego obowiązku aktywnego działania w procesie. Jednakże brak należytej aktywności w postępowaniu dowodowym może w konsekwencji doprowadzić do uznania przez sąd, że twierdzenia tej strony nie zostaną udowodnione, a tym samym nie uzyska ona korzystnego dla siebie rozstrzygnięcia. W konsekwencji strona, która nie przytoczyła wystarczających dowodów nie na poparcie swoich twierdzeń – ponosi ryzyko niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, o ile ciężar dowodu co do tych okoliczności na niej spoczywał. Niewątpliwie w zakresie zgłoszonych żądań taki ciężar spoczywał na stronie powodowej.

W związku z tym, pochyłając się nad żądaniem zwrotu kosztów leczenia, wskazać należy, że powód dyspozycji wynikającej z art. 6 k.c. nie sprostował. Nie przedłożył na tę okoliczność żadnych dokumentów (faktury, paragony). Jednym dowodem potwierdzającym koszty poniesionych wydatków na jego leczenie okazały się zeznania powoda. Jak zeznał powód A. O., od chwili wypadku korzystał z medykamentów pomagających mu uśmieszyć ból. Koszty leków to 60 zł miesięcznie (30 zł x 2 opakowania miesięcznie). Zatem od połowy listopada 2015 r. (wypadek miał miejsce 18 listopada 2015 r.) do dnia wniesienia pozwu (26 października 2016 r.) powód poniósł koszt zakupu leków na kwotę 660 zł (10 pełnych miesięcy po 60 zł i dwa miesiące po 30 zł). W zakresie żądania odszkodowania za koszty leczenia



była to w ocenie Sądu jedyna udowodniona okoliczność, potwierdzająca faktyczny wydatek. W ocenie Sądu powód nie udowodnił, że na koszty związane z leczeniem i powrotem do zdrowia przeznaczył resztę z dochodzonej z tego tytułu kwoty.

Podobnie należy się odnieść do żądania zwrotu utraconych zarobków. Żądanie zwrotu utraconego zarobku znajduje oparcie w przepisach art. 415 w zw. z art. 361 § 2 k.c. Ten ostatni przepis stanowi, iż naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Wynika z niego, iż szkoda majątkowa w rozumieniu prawa cywilnego występuje w dwóch postaciach: straty, którą poniósł poszkodowany w wyniku zdarzenia szkodzącego (*damnum emergens*) oraz nie uzyskania przez niego korzyści (*lucrum cessans*). Utrata korzyści polega przy tym na niepowiększeniu się czynnych pozycji majątku poszkodowanego, które pojawiłyby się w tym majątku, gdyby nie zdarzenie wyrządzające szkodę. Szkoda związana z utraconymi korzyściami, w tym utraconym zarobkiem, ma zawsze charakter hipotetyczny, a więc musi być wykazana przez poszkodowanego z tak dużym prawdopodobieństwem, że w świetle doświadczenia życiowego uzasadnia przyjęcie, iż utrata spodziewanych korzyści rzeczywiście nastąpiła (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 października 1979 r., II CR 304/79, OSNC 1980/9/164). Ocena wartości utraconych korzyści jako szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym powinna być przy tym zrelatywizowana do możliwości zarobkowych zindywidualizowanego poszkodowanego (J. Jastrzębski, *Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 października 2001 r., II CKN 578/99, „Przegląd Prawa Handlowego” 2003, nr 4, s. 50*), dlatego też istotne znaczenie ma w tym zakresie zbadanie zachowania poszkodowanego tak przed, jak i po nastąpieniu zdarzenia szkodzącego (K. Pietrzykowski, *Kodeks cywilny. Komentarz, tom I, Warszawa 2002, s. 725*). Należy przy tym jeszcze raz podkreślić, że w ocenie Sądu, przepis art. 444 § 1 zdanie pierwsze k.c. nie wyłącza możliwości dochodzenia przez poszkodowanego utraconych zarobków, mimo iż stanowi on wyłącznie o „kosztach” wynikłych z uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia. Przepis ten nie wyczerpuje bowiem wszystkich roszczeń o naprawienie wynikającej z następstw czynu niedozwolonego szkody, skoro ustawodawca kreuje w Kodeksie cywilnym zasadę pełnej kompensaty (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 maja 1997 r., II UKN 113/97, OSNP 1998/5/163). Odmienne wykładnia byłaby nieuzasadniona i sprzeczna z ogólnymi zasadami wyrażonymi w przepisach prawa cywilnego.

Powód jako osoba prowadząca działalność gospodarczą miał wielu kontrahentów. Był poszukiwanym wykonawcą konstrukcji dachowych. Cieszył się dobrą opinią w zakresie jakości wykonywanych usług stolarskich. Niemniej jednak, jak wynika z przedłożonych zeznań podatkowych w okresie poprzedzającym wypadek, powód otrzymywał roczny dochód w 2013 r. – 6.873,28 zł, w 2014 r. – strata 236,31 zł i w 2015 r. – 1.832,76 zł. Bezpośrednio po wypadku był na świadczeniu rehabilitacyjnym i z tego tytułu otrzymywał kwoty średnio 1.600 zł miesięcznie. W 2016 r. powód otrzymał przychód 11.722 zł. Przychód ten to kwota pieniężna, która nie odzwierciedla faktycznej sytuacji finansowej. To przysporzenie majątkowe, którego rzeczywiste otrzymanie powoduje obowiązek zapłaty podatku dochodowego. Po odjęciu od przychodu kosztów jego uzyskania otrzymujemy dochód. Z przedłożonego bowiem zeznania podatkowego nie wynika, aby poniósł jakąkolwiek stratę, w szczególności aby strata ta wynosiła 140.000 zł. Zeznania powołanych przez powoda świadków nie przyniosły tu niczego konkretnego. Rzekomej wysokiej dochodowości powoda przed wypadkiem przeczą jego własne zeznania podatkowe. Fakt, że nawet mógł on osiągnąć duży obrót bądź nawet przychód, nie oznacza, że przełożyłoby się to na rzeczywiste dochody powoda, na poziomie dochodzonym w pozwie.

W ocenie Sądu powód nie udowodnił wysokości dochodzonego przez siebie roszczenia. Dochody otrzymywane po wypadku w świetle powyższego, były nawet wyższe niż przed wypadkiem. Zatem wypadek nie spowodował pogorszenia sytuacji finansowej i dochodów powoda.

Dlatego, w ocenie Sądu, powód nie udowodnił, że w okresie pozostawania bez pracy osiągnąłby dochód w wysokości 140.000 zł, albowiem przeczą temu dołączone do akt zeznania podatkowe.

W związku z tym Sąd, zasądził na podstawie art. 444 § 1 w zw. z art. 445, art. 415 w zw. z art. 361 i art. 822 k.c. oraz art. 98 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, tytułem odszkodowania jedynie kwotę 660 zł.

W pozostałym zakresie powództwo o odszkodowanie oddalił jako nieudowodnione.

W tym miejscu należy wskazać, że Sąd oddalił wniosek powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu budownictwa – kosztorysowanie robót budowlanych, albowiem w świetle zgromadzonego materiału dowodowego, dowód ten był zbędny. Okoliczności, na które miałyby zostać powołany biegły, a mianowicie wysokości utraconych zarobków w wyniku wypadku - nie wymagają wiedzy specjalnej. Praca biegłego ograniczyłaby się do przedstawienia wyliczeń, które wprost wynikają z zeznań podatkowych.

Teoretyczna możliwość wyliczenia dochodów, które mógłby uzyskać, czego nie potwierdzają wcześniejsze zeznania podatkowe i zeznania samego powoda złożone przed Sądem, nie jest przydatna dla rozstrzygnięcia tej sprawy. Dlatego Sąd oddalił ten wniosek.

Nadto Sąd pominął wniosek strony powodowej o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka zgłoszonego na rozprawie w dniu 10 kwietnia 2018 r. (k. 354). Powód nie uprawdopodobnił aby zgłoszenie tego dowodu we wcześniejszym stadium postępowania było niemożliwe. Zresztą okoliczności na które miałyby zeznawać świadek (utracone zarobki) zostały już dostatecznie wyjaśnione. Dlatego, wniosek ten jako spóźniony, zgodnie z art. 207 § 6 został przez Sąd pominięty.

O odsetkach Sąd orzekł w oparciu o art. 481 k.c., zgodnie z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

W ocenie Sądu dopiero w toku postępowania zostały ujawnione okoliczności wpływu wypadku na ogólny stan zdrowia powoda. Dopiero bowiem przeprowadzenie postępowania dowodowego w procesie, wykazało stan istniejących dolegliwości u powoda, z których jak podał to biegły J. Z., wiele miało charakter subiektywny i nieweryfikowalny obiektywnymi badaniami. W tym też zakresie nie można uznać, że pozwane Towarzystwo (...) nie dołożyło należytej staranności w weryfikacji szkody zgłoszonej przez powoda.

Dlatego Sąd, na podstawie wyżej wskazane przepisu, zasądził odsetki dopiero od dnia wyrokowania, tj. od 10 kwietnia 2018 r., uznając, że dopiero od tego momentu możliwe stało się rzeczywiste ustalenie rozmiarów szkody i krzywdy powoda.

W pozostałym zakresie żądanie o odsetki oddalił, jako pozbawione podstaw.

W tej części uzasadnienia należało rozważyć kwestię słuszności zgłoszonego żądania ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za skutki wypadku z dnia 18 listopada 2015 r. jakim uległ powód.

Zgodnie z art. 189 k.p.c. powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Interes prawny rozumiany jako potrzeba uzyskania ochrony prawnej stanowi merytoryczną przesłankę powództwa opartego na podstawie z art. 189 k.p.c. Wyraża się on istnieniem obiektywnej, a więc rzeczywiście istniejącej potrzeby ochrony prawnej. O braku interesu prawnego w ustaleniu można mówić wówczas, gdy powód nie ma jakiegokolwiek potrzeby ustalenia prawa lub stosunku prawnego, lub gdy może osiągnąć w pełni ochronę swych praw w inny sposób.

Legitymacja w wytoczenie powództwa opartego na powyższym przepisie występuje wtedy, gdy istnieje taki stan rzeczy, taka niepewność prawna, która może być usunięta w procesie o ustalenie. Chodzi o możliwość stanowczego zakończenia wyrokiem sporów mogących powstać w przyszłości kwestionujących stosunek prawny.

Jak wynika z opinii L. G., biegłego sądowego z zakresu traumatologii i narządu ruchu, rokowania co do wyleczenie powoda są niepomyślenia z uwagi na występowania samoistnego schorzenia. Niemniej jednak na obecnym etapie nie ma konieczności specjalistycznego leczenia. Z uwagi na charakter obrażeń i stwierdzony zespół bólowy powód w przyszłości może wymagać specjalistycznej kontroli z ewentualnym usprawnieniem ortopedycznym.

Mając na uwadze zmianę przepisów dotyczących okresów przedawnienia, w realiach przedmiotowej sprawy powód, zgodnie z art. 442<sup>1</sup> k.c. będzie uprawniony do ewentualnego wystąpienia z żądaniem naprawienia „nowej” szkody w terminie 3 lat od jej ujawnienia. Będzie to powództwo o dalsze zadośćuczynienie lub odszkodowanie. Poszkodowany będzie mógł osiągnąć ochronę swoich praw w drodze powództwa o przyznanie mu odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednocześnie taka ochrona prawna wyklucza istnienie interesu prawnego w ustaleniu odpowiedzialności pozwanego na przyszłość, na podstawie art. 189 k.p.c. (zob. wyrok SA w Białymstoku z 14.5.2008 r., I ACa 192/08, OSAB Nr 2-3/2008, poz. 3).

Nadto, w ocenie Sądu strona powodowa nie wykazała interesu prawnego w ustaleniu odpowiedzialności pozwanej na przyszłość. W tym celu nie przytoczyła żadnych okoliczności mogących świadczyć o występowaniu przesłanki materialnoprawnej powództwa opartego na art. 189 k.p.c.

Dlatego wobec nieudowodnienia interesu prawnego, powództwo o ustalenie podlegało oddaleniu.

O kosztach Sąd orzekła w oparciu o art. 100 zd. 1 k.p.c., dokonując ich stosunkowego rozdzielenia. Powód domagał się zasądzenia na swoją rzecz kwoty 300.000 zł, zaś utrzymał się z żądaniem na poziomie 34,660 zł. Oznacza to, że wygrał niniejszy proces w 11,55%. Pozwana zaś wygrała go w 88,45%.

Powód poniósł następujące koszty: opłata od pozwu – 1.000 zł, wynagrodzenie pełnomocnika -14.400 zł, opłata od pełnomocnictwa – 17 zł, uiszczony i wykorzystany zaliczki – 2.000 zł, łącznie 16.417 zł.

Pozwana zaś poniosła koszty wynagrodzenie pełnomocnika – 14.400 zł, opłaty od pełnomocnictwa – 17 zł oraz uiszczona i wykorzystana zaliczka – 500 zł, łącznie 14.917 zł.

W związku z tym, że powód wygrał proces w 11,55% pozwana winna jest powodowi kwotę 1.896,16 zł (16.417 zł x 11,55%), zaś powód winny jest pozwanej kwotę 13.194,08 zł (14.917 zł x 88,45%). Po dokonaniu kompensacji tych kwot, powód winien jest pozwanej kwotę 11.297,92 zł (13.194,08 zł – 1.896,16 zł).

Dlatego Sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanego Zakładu (...) kwotę 11.297,92 zł.

Zgodnie z art. 113 ust. 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, w przypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może odstąpić od obciążania strony kosztami sądowymi zaliczkowo pokrytymi przez Skarb Państwa. Tymi względami jest przekonanie powoda o słuszności swojego roszczenia, a także jego sytuacja osobista i zawodowa (niezbyt wysokie zarobki). W ocenie Sądu sytuacja finansowa i życiowa przemawia właśnie za tym rozstrzygnięciem.

O nieuiszczonych wydatkach powstałych w toku niniejszego postępowania orzeczono na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Powód był zwolniony od ponoszenia kosztów sądowych w części. Do rozliczenia zatem pozostała kwota 14.068,86 zł, na którą składa się nieuiszczona opłata od pozwu w wysokości 14.000 zł (powód bowiem zapłacił 1.000 zł) oraz wynagrodzenie biegłych pokrytych zaliczkowo ze Skarbu Państwa. Łącznie 14.068,86 zł. W związku z tym, że koszty te podlegają rozliczeniu przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu. W związku z tym, że strona pozwana przegrała proces w 11,55% należało kwotę 1.624,95 zł (14.068,86 zł x 11,55%) nakazać ściągnąć od niej na rzecz Skarbu Państwa tytułem zwrotu kosztów sądowych zaliczkowo pokrytych z sum budżetowych.